

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa S. K.
przeciwko Miastu P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 23 kwietnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt XV Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. radcy prawnemu T. K. kwotę 1200 (tysiąc dwieście 00/100) złotych powiększoną o kwotę należnego podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten

odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący S.K. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wskazując na oczywisty charakter naruszeń przepisów prawa procesowego i materialnego wyszczególnionych we wniosku.

W judykaturze Sądu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika skarga *prima facie* zasługuje na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, dotyczyć konkretnych przepisów prawa i być dostrzegalne w sposób oczywisty, na pierwszy rzut oka, co skarżący winien wykazać (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Zawarty w skardze wniosek o przyjęcie do rozpoznania sprowadzał się do skróconego uzasadnienia naruszeń prawa objętych podstawami kasacyjnymi i opatrzenia ich kwantyfikatorem „oczywisty”. Wbrew przekonaniu skarżącego, bliższa analiza motywów wniosku, w zestawieniu z materiałem sprawy i wiążącą

Sąd Najwyższy podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku nie pozwalała jednak uznać, by skarga kasacyjna była - w przyjętym znaczeniu - oczywiście uzasadniona.

W szczególności, w kategoriach oczywistej zasadności skargi nie mogło być rozważane stanowisko Sądu Okręgowego co do braku podstaw do zastosowania art. 430 k.c. w związku z art. 6 ust. 7 pkt 1 (obecnie uchylony) ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1327), zważywszy, że bójka z udziałem powoda, do której doszło w dniu 7 listopada 2006 r., miała miejsce poza terenem szkoły, po zakończeniu zajęć lekcyjnych, a zaangażowanie w tę sytuację nauczycieli - jak wynika z ustaleń faktycznych - wynikało z tego, że znaleźli się oni w pobliżu miejsca zdarzenia w związku z powrotem z zajęć sportowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1974 r., II CR 643/73, niepubl., w którym zwrócono uwagę, że obowiązek sprawowania opieki i nadzoru oraz zapewnienia bezpieczeństwa ze strony szkoły aktualizuje się w sytuacji, w której uczniowie pozostają w dyspozycji nauczycieli lub administracji szkolnej, podczas lekcji, przerw międzylekcyjnych i innych zajęć zleconych przez szkołę, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1966 r., I PR 440/66, niepubl.). Okoliczność, że następnie powód został doprowadzony na teren szkoły nie rzutowała na tę ocenę, ponieważ pobyt powoda na tym terenie nie pozostawał w związku z zajęciami realizowanymi bądź zleconymi przez szkołę, wynikał natomiast z interwencji nauczycieli i rozdzielenia uczniów po bójce, która miała miejsca po zakończeniu zajęć i poza terenem szkoły.

Podobnie, o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie przesądzały argumenty w zakresie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 427 k.c., co odnosiło się do alternatywnej podstawy faktycznej roszczenia powoda w postaci znęcania się nad nim przez innych uczniów. Jak przyjęły Sądy *meriti*, fakty te nie zostały udowodnione, a ciężar ich wykazania spoczywał na powodzie. Poczyniona w tym punkcie ocena dowodów była wiążąca dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Polemika z nią była zatem niedopuszczalna, inną zaś rzeczą jest to, że akcentowane w skardze fakty, iż powód od II klasy gimnazjum brał udział w bójkach i pogorszeniu uległ jego stan emocjonalny nie dowodziły, iż uczniowie pozostający pod opieką pracowników szkoły wyrządzili mu szkodę. W tym stanie rzeczy kwestia domniemania winy

statuowanego w art. 427 k.c. nie mogła mieć rozstrzygającego znaczenia. Należało ponadto zważyć, że czynione przez Sądy *meriti* ustalenia dotyczące braku nieprawidłowości w zakresie sposobu reagowania nauczycieli na ewentualne nieodpowiednie zachowania wobec powoda ze strony innych uczniów i informowania rodziców o problemach z powodem, co pozostało bez reakcji, bez względu na zastosowaną przez Sąd formułę - „żaden z przeprowadzonych dowodów nie pozwolił na ustalenie (...)” - mogły i powinny być rozpatrywane w kontekście obalenia domniemania winy wynikającego z tego przepisu.

W tym stanie rzeczy, nie negując cierpień powoda i jego matki - opiekunki prawnej powoda, związanych z jego stanem zdrowia, zaskarżony wyrok nie mógł być uznany za nieprawidłowy w sposób oczywisty i elementarny, bez względu na dalszą argumentację skargi dotyczącą oceny zarzutu przedawnienia. Dodać należało zarazem, że w kontekście poczynionych w sprawie ustaleń i znamion strony przedmiotowej oraz podmiotowej przestępstw określonych w art. 160 i 162 k.k., również decyzji procesowej o odmowie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego co do stanu psychofizycznego powoda po bójce w dniu 7 listopada 2006 r., a co za tym idzie oceny ewentualnego przestępnego charakteru zachowania nauczycieli w dniu 7 listopada 2006 r., nie można było uznać za oczywiście wadliwą. Kwestia ta nie miała jednak rozstrzygającego znaczenia z punktu widzenia powołanej w skardze przyczyny kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym przyznano na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w związku z art. 8 pkt 5 i § 16 ust. 4 pkt 2 *in initio* rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r. poz. 18), mając na względzie, że czynności w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym wykonywał *de facto* ten sam pełnomocnik procesowy.

ke